



## Jerozolimskie i lippstadzkie peregrynacje Koziółka Ma- tołka. Z badań nad losami polskich książek obrazkowych na Wschodzie i Zachodzie<sup>1</sup>

**Streszczenie:** Autorzy śledzą niezbadane dotąd losy wydań przygód Koziółka Ma-  
tołka – kanonicznego przykładu polskich książek obrazkowych dla dzieci Kornela  
Makuszyńskiego i Mariana Walentynowicza czasu II wojny światowej (w Palesty-  
nie) i tuż po niej (w nadreńskim Lippstadt) w kontekście polskiego życia uchodź-  
czego (w szczególności kulturalno-oświatowego) na Bliskim Wschodzie i w Niem-  
czech Zachodnich. Analizy badawcze skupiają się na okolicznościach publikacji,  
mechanizmach wydawniczych, problematyce adaptacji i modyfikacji graficznych,  
funkcjach edukacyjnych oraz zakresie oddziaływania czytelniczego tych inicjatyw  
w kontekście ówczesnych masowych migracji oraz wymiany międzykulturowej.  
Nadto w aspekcie interpretacyjnym peregrynacyjny charakter podstawowego wą-  
tku fabularnego wydaje się konweniować z ówczesnym kontekstem społeczno-hi-  
storycznym naznaczonym powszechnym i masowym doświadczeniem migracyj-  
nym, co dodatkowo współtworzyło przestrzeń dla edukacyjnych ofert w ramach  
polskiego uchodźczego życia oświatowego o wymiarze interkulturowym.

**Słowa kluczowe:** polska książka obrazkowa dla dzieci, Koziółek Matołek, wymia-  
na międzykulturowa, Polacy na uchodźstwie

### Wprowadzenie

Książki, towarzysząc człowiekowi, zmieniają miejsca i dzielą z nim swe losy.  
Człowiek tworzy książki; one z kolei przekształcają człowieka. Niektóre

<sup>1</sup> Artykuł został przygotowany w ramach „Programu małych grantów Uniwersytetu  
Gdańskiego” (UGrants nr 533-W000-GF37-21) na dofinansowanie projektu pt. „*Habent  
sua fata libelli*. Polska książka obrazkowa dla dzieci i jej czytelniczy w Izraelu – rekonesans”.

z nich mają szczególny status. Są wyjątkowe ze względu na swe pochodzenie bądź ważne ze względu na treść. Niektóre z nich jak fetysze, pielęgnowane są pieczołowicie, podobnie jak rodzinne albumy z fotografiami, stając się wehikułami pamięci czy swoistymi relikwiami po przodkach (Krajewski, 2013; Nizińska, 2016). Książki towarzyszą człowiekowi także w podróżach. Dzieje kultury to dzieje migracji ludzi i transferu książek oraz przenoszonych przez nie idei (Kot, 2020). Książki, jak i ludzie mają swoje losy – *habent sua fata libelli...*

Koziołek Matołek, postać z kanonicznej książki obrazkowej dla dzieci Kornela Makuszyńskiego i Mariana Walentynowicza – jak powszechnie wiadomo – zdążył w kierunku Pacanowa; rzecz jasna, nigdy w Jerozolimie ani w Lippstadt nie był (choć dotarł m.in. do Afganistanu, Afryki, Ameryki). Niemniej znalazł się tam jako bohater książek wydawanych w czasie II wojny światowej (w Palestynie, 1944) i tuż po niej (w nadreńskim Lippstadt, 1947). Autorzy wyeksponowali pomijane dotąd losy wydań przygód Koziołka Matołka w kontekście polskiego życia uchodźczego (w szczególności kulturalno-oświatowego) na Środkowym i Bliskim Wschodzie, a także w Niemczech Zachodnich. Podjęte analizy skupiają się na okolicznościach publikacji, mechanizmach wydawniczych, problematyce adaptacji i modyfikacji graficznych, funkcjach edukacyjnych oraz zakresie oddziaływania czytelniczego tych inicjatyw w kontekście ówczesnych masowych migracji i transferu międzykulturowego.

Powodem podjętego w artykule zagadnienia był rekonesans losów historyczno-edytorskich polskich książek obrazkowych o przygodach Koziołka Matołka oraz ich ewentualnych międzykulturowych implikacji. Zwiąaliśmy go z tropem badawczym wynikającym z pytania o obecność książki i jej recepcję w czasie II wojny światowej (zwłaszcza w kontekście wojennego eksodusu migracyjnego, a w szczególności z drogą polskich wychodźców z terenów ZSRR na południowy wschód oraz instytucjonalnym funkcjonowaniem uchodźczego życia oświatowego). Podczas kwerend bibliologiczno-archiwalnych ujawnił się także inny wątek, związany z losami wydania przygód Koziołka Matołka dla dzieci polskich przesiedleńców pozostających przez pierwsze lata po wojnie na terenie Niemiec<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> W niniejszym artykule pomijamy także zawiłe powojenne losy wydań tych książek w Polsce, skądinąd dość dobrze już opracowane (Heska-Kwaśniewicz, 2016, 2019).

## Koziołek Matołek jako emblematyczna postać polskiej literatury dziecięcej

Powołany do życia przez wspomniany tandem autorski tytułowy bohater przygodowej serii opowieści wizualno-tekstowych dla dzieci to antropomorfizowany, chodzący na dwóch nogach, odziany tylko w czerwone spodnie i buty polski kozioł. W latach 1932–1934 słynne warszawskie wydawnictwo „Gebethner i Wolff” wydało cztery części przygód Koziołka Matołka (*120 przygód Koziołka Matołka* oraz kolejno *2-ga*, *3-cia* i *4-ta księga przygód Koziołka Matołka*). W pierwszej części tytułowi odpowiada 120 rysunkowych kadrów jednakowego rozmiaru. Na każdej stronie pod każdym z sześciu obrazków, ułożonych równomiernie w dwóch szeregach, znajduje się rytmiczny i rymowany ośmioletni czterowiersz. Układ utworu przypomina wczesne historyjki obrazkowe – komiksy Disneyowskie (paski), bez typowych dymków. We współgrających z tekstem przedstawieniach skrótowo i symbolicznie artysta zawiera informacje o miejscach pobytu bohatera, z dynamizmem ukazuje zabawne, czasem groźne sytuacje. Upragnionym celem Matołka jest Pacanów – miasteczko, w którym mieszkają kowale o nazwisku Koza, którzy podobno jako jedyni podkuwają kozy. Koziołek ma tam rzekomo zostać podkutym, co byłoby dla niego nobilitacją. To głównie jego awanturniczy charakter i podatność na wpadanie w tarapaty (choć narrator konsekwentnie określa go jako mądrego) są motorem zdarzeń. Świat realistyczny i ezopowa konwencja bajkowa przenikają się wzajemnie. Badacze zauważyli, że wymiar tego dzieła to pochwała odwagi i wytrwałości w dążeniu do celu, ale też ukazanie absurdalności świata urządzonego przez człowieka, na wesoło, w dobrym guście i bez moralizowania (Heska-Kwaśniewicz, 2019; Baluch, 2014). Koziołek Matołek, jak to ujął sam Makuszyński, „to słynna postać z mojego poematu filozoficznego dla dzieci do lat pięciu. Głupawy cap, choć strasznie poczciwy. Cokolwiek uczyni, wszystko wypada na odwrót” (cyt. za: Urbanek, 2017, s. 178).

Przed II wojną światową przygody Koziołka Matołka miały osiem wydań w łącznym nakładzie około 300 tys. egzemplarzy (zwyczajowo dobre książki wydawano w nakładach 3–5 tys. egz.). Popularność serii książek spowodowała wydanie w kolejnych latach podobnego fabularnie i graficznie cyklu historii, tym razem z inną zwierzęcą bohaterką, małpką Fiki-Miki w roli głównej.

## **Koziółek Matołek w Jerozolimie, czyli o drodze książki na Środkowy i Bliski Wschód**

Podczas II wojny światowej wszędzie tam, gdzie pojawiali się polscy cywilni uchodźcy, starano się stwarzać możliwie najnormalniejsze warunki kompensujące wychowanie, edukację i rozwój dzieci i młodzieży oraz pielęgnowanie polskości (Ney-Krwawicz, 2014; Draus, 1993). „Niepewni jutra tułacze traktujący swój pobyt na obcej ziemi jako chwilowe miejsce postoju, organizowali życie kulturalne, szkoły i starali się zaopatrzyć dzieci w polską książkę”, pisała jedna z badaczek (Bogusławska, 1965, s. 303). Armia Andersa, do której wcielano również cywilów – ludzi wielokierunkowo wykształconych, artystów, ludzi kultury, nauczycieli – ewakuowana została z terenów ZSRR w kierunku Środkowego i Bliskiego Wschodu, by dołączyć do frontu włoskiego i zasilić aliantów (Davies, 2016). Do Iranu i Palestyny dotarło około 115 tys. osób, w tym 78 tys. żołnierzy i żołnerek oraz 37 tys. cywilów. Wśród ewakuowanych było ponad 14 tys. dzieci poniżej 14 lat, głównie sierot po ofiarach przymusowych deportacji sowieckich. To przede wszystkim dla nich, z pomocą Wielkiej Brytanii, już w drugiej połowie 1942 roku podejmowano systemową działalność opiekuńczo-wychowawczą, oświatową, wydawniczą, artystyczną i literacką (Odrzywołek i Trojański, 2015). Oprócz niezbędnych podręczników (głównie elementarzy do nauki języka polskiego na różnych poziomach) już w połowie 1943 roku ważne było także zaspokojenie głodu książki do samodzielnego czytania. Wydawano głównie klasykę literatury polskiej, ale fakt wydania w Jerozolimie przez Wydawnictwo „W Drodze” trzech ksiąg przygód Koziółka Matołka dowodzi troski również o młodsze dzieci. Zapewniano im rozrywkę w postaci książki obrazkowej, która była zwykle miłym i kultywowanym wśród Polaków prezentem na święta Bożego Narodzenia. Działalnością wydawniczą głównie zajmowała się specjalnie w tym celu powołana Placówka Wydawnicza Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (zob. Lasocki 1989; Czarnik, 2012). Na Bliskim Wschodzie Palestyna w latach 1943–1945 stała się emigracyjnym ośrodkiem kultury polskiej, zaś sama Jerozolima stała się drugim po Londynie centrum polskiej diaspory (Chłap-Nowakowa, 2014; Patek, 2021).

Zdobycie przez wydawców tekstów dla dzieci było w czasach wojennych równą trudnością co zakupienie papieru lub wystaranie się o jego przydział i przezwyciężenie przeszkód technicznych. Każda książka dziecięca przywieziona w walizce lub tobołku uchodźczym była bodźcem do przemyślanych wysiłków, aby ją udostępnić szerszej gromadzie. Książki również

były poszukiwane, sprowadzane z Ameryki czy Wielkiej Brytanii (głównie Londynu) (zob. Bogusławska, 1965, s. 303). Badacze losów książek w rękach polskich uchodźców (Czarnik, 2012; Lasocki, 1989) podają, że egzemplarze stanowiące podstawę przedruku kopiowano z dostępnych w księgarniach i antykwariatach Tel Awiwu, Jerozolimy oraz innych miast ówczesnej Palestyny. Owocne były też transakcje pomiędzy instytucjami wydawniczymi a rodzinami Żydów polskich przybyłych do Palestyny przed wybuchem wojny – niekiedy z okazałymi zasobami polskich książek. Wypożyczano je również w instytucjach żydowskich posiadających polskie księgozbiory (jak np. Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie). Dobre stosunki między żołnierzami polskimi i uchodźcami cywilnymi a lokalną ludnością sprzyjały podejmowanym przedsięwzięciom wydawniczym. Wykonywano je zresztą w kilku miejscowych drukarniach żydowskich, zwłaszcza w Jerozolimie i Tel Awiwie (zob. Czarnik, 2012, s. 180). Wiadomo, że dużym utrudnieniem, z którym jednak sobie radzono, był brak zecerów znających język polski (świadczy o tym choćby nienaganny tekst w analizowanych egzemplarzach). Usilne zabiegi władz polskich i zrozumienie dowództwa brytyjskiego na Środkowym Wschodzie skutkowało traktowaniem druków dla dzieci na równi z wojskowymi regulaminami i instrukcjami, więc wydawcy tacy jak „W Drodze” korzystali z oficjalnych przydziałów i farb drukarskich (por. Czarnik, 2012, s. 180; Lasocki, 1989, ss. 106–107).

W Palestynie systematycznie prowadzono też sprzedaż książek. Świadczą o tym liczne ogłoszenia wydawnicze, księgarskie i kolportażowe zamieszczone w pismach cywilnych i wojskowych (Czarnik, 2012 s. 373). Na łamach wydawanego w Palestynie w latach 1943–1946 uchodźczego periodyku „W Drodze. Dwutygodnika Politycznego i Literackiego”, który był jednocześnie wydawcą polskich książek, informowano o opublikowanych nowościach oraz zachęcano do zakupu i lektury. Ceny książek nie były zbyt wysokie, choć był to druk kolorowy. Z drukowanych anonsów prasowych wiadomo, że za każdą z książek Koziołka trzeba było zapłacić po 300 milsów<sup>3</sup>.

Symptomatyczne jest, że wiele z tych wydań trafiło zapewne wraz z polskimi uchodźcami wojennymi w miejsca ich dalszego pobytu: do Afryki Wschodniej, Anglii, Ameryki (Ney-Krwawicz, 2020). Świadczą o tym choćby egzemplarze ze znakami własnościowymi m.in. polonijnych instytucji w Lon-

<sup>3</sup> „W Drodze. Dwutygodnik Polityczny i Literacki” nr 15(33) z 1 sierpnia 1944 r., nr 18(36) z 16 września 1944 r. i nr 20(38)44 z 16 października 1944 r. Kwota 300 mil (w oryginalnych anonsach „milsów”) to inaczej 0,3 funta palestyńskiego, który był powiązany z funtem szterlingiem na poziomie równym (1 funt palestyński = 1000 mil).

dynie, czy też Polskiej Misji Wojskowej w Niemczech, przechowywane obecnie w Bibliotece Narodowej w Warszawie<sup>4</sup>.

Autopsja wizualna i porównanie zgromadzonych tam egzemplarzy (zarówno wydań oryginalnych z warszawskiego wydawnictwa „Gebethner i Wolff”, drukowanych najpierw przez „Zakłady Graficzne B. Wierzbicki i S-ka, Warszawa” (*120 przygód... 2-ga księga...*) oraz zakład „Litografia Artystyczna / W. Głowczewski / Warszawa” (*3-cia... i 4-ta księga przygód...*), jak również edycji jerozolimskich wydawnictwa „W Drodze”, powstałych w drukarni L. Rubinsteina w Tel Awiwie, doprowadziły do następujących ustaleń. Wydania jerozolimskie były nie tyle przedrukiem (o czym świadczyłby kolofon wydawnictwa jerozolimskiego: „Przedruk wydania Gebethnera i Wolffa, Warszawa / Printed in Palestine by Rubinstein Tel-Aviv – Colour-print by S. Zolschein Tel Aviv”), lecz wizualną adaptacją wydań warszawskich, wykonaną poprzez przerysowanie oryginalnych rysunków z zastosowaniem nieco powiększonego formatu wydawniczego (warszawskie wydania o wymiarach 20 × 30 cm, jerozolimskie 21 × 32 cm). Ponadto papier użyty w wydaniach jerozolimskich jest ponad dwukrotnie cieńszy niż dość sztywny w oryginalnych wydaniach polskich. Użyta w tekstach towarzyszącym ilustracjom czcionka jest wytluszczona, zaś strony tytułowe różnią się grubością oraz nieznacznie kształtem czcionek w stosunku do wydań oryginalnych. Oba wydania odróżniają się dostrzegalnymi niedokładnościami drukarskimi widocznymi w przesunięciach plam barwnych w stosunku do konturu figur, jak również niewidocznymi na pierwszy rzut oka szczegółami rysunków (prowadzenie kreski, modyfikacje kształtów, uproszczenia konturowych obrysów, a nawet dopełnienie barwne okonturowanych kształtów w oryginalnych wydaniach pozostających neutralnymi). Wszystkie te różnice wynikły zapewne z ograniczeń technologiczno-drukarskich i użycia techniki fotooffsetowej zamiast techniki litograficznej.

Nie znamy niestety dokładniejszych uwarunkowań czy powodów decyzji wydawniczych (choć znane są okoliczności wydań jerozolimskich) ani szczegółowych parametrów produkcyjno-drukarskich. Nie wiemy również, jak wyglądała procedura tego eufemistycznie określanego „przedruku” (najprawdopodobniej zabiegu przerysowania rysunków z warszawskich wydań) będącego nawet nie tyle dokładną kopią, co adaptacją graficzną oryginału.

---

<sup>4</sup> Autorzy chcieli wyrazić wdzięczność za pomoc w kwerendach Pani Magdaleny Brodowskiej-Wasiak z Zakładu Udostępniania Zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Ilustracja 1. Kornel Makuszyński, Marian Walentynowicz, *120 przygód Koziołka Matołka*



Źródło: K. Makuszyński i M. Walentynowicz, *120 przygód Koziołka Matołka*. Porównanie stronicy wydania warszawskiego „Gebethner i Wolff” (1933) po lewej i wydania jerozolimskiego „W Drodze” (1944).

Ponadto bez odpowiedzi pozostaną zapewne pytania: jacy rysownicy byli w to zaangażowani lub jak wyglądał proces produkcyjny? Nie można wykluczyć również, że rysownikiem tym był sam autor Marian Walentynowicz, przebywający co prawda wówczas w Londynie, niemniej związany pracą korespondenta wojennego od 1942 roku przy I Dywizji Pancerniej gen. Stanisława Maczka. Można przypuszczać, że z Londynu mogły zostać przesłane pocztą do Palestyny ponownie wykonane przez Walentynowicza rysunki. Jest to o tyle prawdopodobne, że Walentynowicz dwukrotnie zmieniał ilustracje w kolejnych powojennych wydaniach (z uwagi na zniszczenie oryginalnych matryc drukarskich), rysując je na nowo, aktualizując bądź modyfikując, także ze względów cenzuralnych (zob. Rybicka, 2020, s. 425).

### **Koziołek Matołek w Lippstadt, czyli o książkach dla dzieci wśród polskich dipisów w Niemczech Zachodnich**

Kwerenda przyniosła ponadto odnalezienie nieznanego dotąd „matołkologom” powojennego wydania przygód Koziołka Matołka w niemieckim Lippstadt w latach 1946–1947 (por. Szmatoła, 2016)<sup>5</sup>, na użytek polskich uchodźców przebywających na terenach dawnej Rzeszy Niemieckiej, zaś wówczas administrowanych przez aliantów, zwanych dipisami (od Displaced

<sup>5</sup> O tym wydaniu nie wspomina R. Szmatoła (Szmatoła, 2016, s. 164), jednak 2-ga księga przygód Koziołka Matołka wydana w Lippstadt znajduje się w Bibliotece Narodowej w Warszawie od 1947 roku.

Persons – DPs). Były to osoby, które „w wyniku wojny znalazły się poza swoim państwem i które chcą wrócić do kraju albo znaleźć nową ojczyznę, lecz bez pomocy nie mogą” (Lembeck, Wessels, 2007, ss. 37–38). Wśród polskich dipisów byli jeńcy wojenni, więźniowie byłych obozów koncentracyjnych, osoby wywiezione na przymusowe roboty, a także ci, którzy opuścili ojczyznę z powodu dyskryminacji rasowej, religijnej czy politycznej. W większości zgromadzeni w specjalnych obozach, powoli wracali do normalnego funkcjonowania (według różnych szacunków znalazło się tam między 1,5 a 2 mln osób, w tym ok. 100 tys. dzieci i młodzieży) (Jędrzejczak, 2000). Objawem tej normalności było m.in. organizowanie polskiego kształcenia na różnych poziomach edukacyjnych, ale także zakładanie wydawnictw i sprzedaż ich produkcji wydawniczej poprzez rozbudowaną sieć instytucji księgarskich (Łakomy-Chłosta 2017, ss. 217–218; Bogusławska, 1965, s. 312). Można powiedzieć, że po II wojnie światowej polski rynek wydawniczy na terenie Niemiec Zachodnich rozwijał się szybko i prężnie. Jedno z ważniejszych, Wydawnictwo „Jutro Pracy” z Lippstadt rozpoczynało swą działalność od publikacji czasopisma, ale w późniejszym okresie prężnie rozwinęło książkową ofertę wydawniczą (Łakomy-Chłosta, 2017, s. 220).

Tu, podobnie jak na Bliskim i Środkowym Wschodzie, trudności z uzyskaniem wzorców książek przeznaczonych do druku spowodowały, że sięgano po każdy egzemplarz, który nadawał się do druku. Większość publikacji książkowych wydawana była z tego powodu bez zgody ich autorów, z naruszeniem praw autorskich. Zdawano sobie jednak sprawę, że mimo ogromnych potrzeb polskiego ruchu wydawniczego w Niemczech wykorzystywanie czyjejś pracy bez zezwolenia jest nieetyczne (Łakomy, 2011, s. 42). Być może tu nawiązano bezpośredni kontakt z Marianem Walentynowiczem? Nakładem Wydawnictwa „Jutro Pracy” w Lippstadt ukazały się wszystkie cztery książki przygód Koziołka Matołka (*120 przygód Koziołka Matołka* w 1946 i trzy kolejne w 1947) i jedna o Małpce Fiki Miki (1947) (Łakomy, 2011)<sup>6</sup>.

Porównanie wcześniejszego wydania jerozolimskiego z egzemplarzem *2-giej książki przygód Koziołka Matołka* wydanym w Lippstadt w 1947 roku dowodzi, że mamy do czynienia z różnicami edytorskimi (rozmiary, liczba stron, różny charakter czcionki tytułu na okładkach, odmienne sygnety drukarskie) oraz szczególnie rzucającymi się w oczy różnicami w formie ilu-

<sup>6</sup> Bogusławska (1965) podaje, że w roku 1946 wyszły trzy książki Koziołka Matołka. Dane z katalogu archiwów online Uniwersytetu w Edynburgu wskazują na 1945 jako rok wydania *120 przygód Koziołka Matołka*. [https://archives.collections.ed.ac.uk/repositories/2/archival\\_objects/165580](https://archives.collections.ed.ac.uk/repositories/2/archival_objects/165580) (18.09.2021).



stracji (dość wyraźne różnice w zarysach kształtów, odmienna kolorystyka wielu szczegółów). Co najważniejsze jednak, oba wydania różnią się wizualnie wyraźnymi odmiennościami chromatycznymi, polegającymi na wyraźnie mocniej nasyczonej kolorystyce wydań lippstadtzkich, efekcie zauważalnego dywizjonizmu kolorystycznego (sprawiającego wrażenie graficznej *maniere crayon*, zwłaszcza w partiach tła) w stosunku do jednolitych plam barwnych w obrębie konturów postaci w wydaniach warszawskich i jerozolimskich.

Ilustracja 2. Kornel Makuszyński, Marian Walentynowicz, *Druga księga przygód Koziołka Matołka*



Źródło: K. Makuszyński i M. Walentynowicz, *Druga księga przygód Koziołka Matołka*. Porównanie fragmentu okładki wydania lippstadtckiego „Jutro Pracy” (1947) po lewej i wydania jerozolimskiego „W Drodze” (1944).

Ilustracja 3. Kornel Makuszyński, Marian Walentynowicz, *Druga księga przygód Koziołka Matołka*



Źródło: K. Makuszyński i M. Walentynowicz, *Druga księga przygód Koziołka Matołka*. Porównanie stronicy wydania lippstadtckiego „Jutro Pracy” (1947) po lewej i wydania jerozolimskiego „W Drodze” (1944).

Przyjąć zatem można, że mamy tu do czynienia z kolejną adaptacją graficzną (rysunkową) polegającą na zmodyfikowanym przeryszie bądź – czego nie można wykluczyć – ponownym narysowaniu ilustracji w oparciu o wcześniejsze wydanie oryginalne Gebethnera i Wolffa.

\* \* \*

Wszystkie powyższe przykłady recepcji i adaptacji edytorskich omawianych książek oraz paratekstów (Pantaleo 2018), mimo pozornie precedensowego i efemerycznego charakteru, wskazują jednak na intencjonalny zamiar, w gruncie rzeczy regulowany nie wyłącznie spontanicznymi bądź jednostkowymi potrzebami wydawniczymi, lecz systemowymi założeniami polityczno-edukacyjnymi. Wynikało to zarówno z ogólnej polityki oświatowo-kulturalnej prowadzonej przez Rząd Polski na Uchodźctwie (tzw. rząd londyński), jak również było konsekwencją oczekiwań odbiorczych, których ewidentnym efektem było wydanie choćby serii książek *Koziołek Matołka*. Dowodzić to może, że recepcja czytelnicza popularnych książek obrazkowych Makuszyńskiego i Walentynowicza po dekadzie od ich pierwszych wydań była na tyle trwała i dynamiczna, że generowała kolejne inicjatywy wydawnicze, których miejsca i daty wydań odzwierciedlały skomplikowane itineraria nie tylko polskich uchodźców wojennych, lecz również były wehikułem początków ich międzykulturowej recepcji<sup>7</sup>. Peregrynacyjny charakter podstawowego wątku fabularnego w aspekcie interpretacyjnym wydaje się konwieniować z ówczesnym kontekstem społeczno-historycznym naznaczonym powszechnym i masowym doświadczeniem migracyjnym, co dodatkowo współtworzyło przestrzeń dla edukacyjnych ofert w ramach polskiego uchodźczego życia oświatowego, o wymiarze interkulturowym. Zdążający do Pacanowa Koziołek Matołek, jako bohater książek obrazkowych, choć nigdy do Jerozolimy ani Lippstadt nie trafił, to był tam obecny w postaci wydawanych książek. Nie można wykluczyć również, że opowieści o Koziołku Matołku w formie przedwojennych edycji mogły trafiać do Palestyny zarówno z polskimi uchodźcami wojennymi, jak również wcześniej, choćby wraz z kolejnymi falami migrantów z Polski, tzn. aliji polskich Żydów (Zalewska,

<sup>7</sup> O czym świadczyć może m.in. publikacja siostrzanej książki owego tandemu autorskiego o przygodach małpki Fiki-Miki, w tłumaczeniu na hebrajski pióra pochodzącej ze Lwowa Anny Pinkerfeldówny (פ. תוארתפרדה / קי. פ. תוארתפרדה / *Me'ora'ot Fiki-Moosh & Gog Ben Kush*, tł. Anda Pinkerfeld-Amir, Tel Awiw, wyd. Rodin, 1945) oraz wydania anglojęzycznego (*The Adventures of Piki-Miki*, tł. E.A. Arthurton, London, Willow Press, 1946).

2000), w bagażach których mogły znajdować się być może egzemplarze tej jednej z najważniejszych polskich książek obrazkowych dla dzieci.

W licznych pracach poświęconych pamięci emigrantów (przesiedleńców, uchodźców, wysiedleńców) książka dziecięca, podobnie jak inne aspekty dziecięcego życia, jest marginalizowana, gdy w tle doświadczeń ludzi dzieją się tragiczne zawirowania historyczne, które w dużej mierze strauumatyzowały ich wczesne etapy życia (Przewrocka-Aderet, 2020; Stola, 2010). Nie oznacza to, że książki dziecięce i przedmioty do dzieci należące w przestrzeni kultury były przezroczyste bądź nie odgrywały podmiototwórczej, tożsamościowej i kulturotwórczej roli (Nizińska, 2016; Orlev, 2012; Papuzińska, 1996).

## Bibliografia

- Baluch, A. 2014. Koziołek Matołek – dziecko w wieku koziołka, *Guliwer. Czasopismo o książce dla dziecka*. 3, ss. 96–101.
- Bogusławska, A. 1965. Książki dla dzieci i młodzieży. W: Terlecki T. red. *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*. T. II. Londyn: Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie.
- Chłap-Nowakowa, J. 2014. Polacy w Jerozolimie podczas II wojny światowej. Jak święte miasto stało się drugim po Londynie centrum polskiej diaspory? W: Najder, Z. i Machcewicz, A. i in. red. *Węzły pamięci niepodległej Polski*, Kraków – Warszawa: Wydawnictwo Znak.
- Czarnik, O.S. 2012. *W drodze do utraconej Itaki. Prasa, książki i czytelnictwo na szlaku Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich (1940–1942) oraz Armii Polskiej na Wschodzie i 2. Korpusu (1941–1946)*. Warszawa: Biblioteka Narodowa.
- Davies, N. 2016. *Szlak nadziei. Armia Andersa. Marsz przez trzy kontynenty*. Warszawa: Rosikon Press.
- Draus, J. 1993. *Oświata i nauka polska na Bliskim i Środkowym Wschodzie 1939–1950*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Heska-Kwaśniewicz, K. 2016. Koziołka Matołka bój ze stalinizmem. [przedruk] W: Bator, M., Gierszewska B. i Kępczyk, K. red. *Koziołek Matołek i inne bajkowe zwierzęta w tekstach literatury i kultury*. Pacanów: Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie i Instytut Filologii Polskiej UJK w Kielcach.
- Heska-Kwaśniewicz, K. 2019. Pochwała Koziołka Matołka, czyli o mądrości literatury dla najmłodszych. *Paidia i Literatura*. 1, ss. 13–17.

- Jędrzejczak, W.J. 2000. W polskiej szkole DP w Niemczech po drugiej wojnie światowej: wspomnienia ucznia z lat 1945–1949. *Archiwum Emigracji: studia, szkice, dokumenty*. 3, ss. 278–284.
- Kot, D. 2020. *Tratwa Odysa. Esej o uchodźcach*. Gdańsk: Słowo-Obraz-Terytoria.
- Krajewski, M. 2013. *Są w życiu rzeczy... Szkice z socjologii przedmiotów*. Warszawa: Fundacje Bęc Zmiana.
- Lasocki, W.A. 1989. Polskie wydawnictwa szkolne na obczyźnie. W: Czapliński, Cz. red. *Prace Kongresu Kultury Polskiej*, t. XI. *Oświata, książka i prasa na obczyźnie*. Londyn: Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie.
- Lembeck, A. i Wessels, K., 2007. *Wyzwoleni, ale nie wolni: polskie miasto w okupowanych Niemczech*. Warszawa: Świat Książki.
- Łakomy, A. 2011. *Polska książka na obczyźnie. Niemcy Zachodnie 1945–1950*. Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.
- Łakomy-Chłosta, A. 2017. Drukowane katalogi wydawnicze i księgarskie źródłem informacji o książce dipisowskiej w Niemczech Zachodnich w latach 1945–1950. *Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi*. T. 11, ss. 217–229.
- Ney-Krwawicz, M. 2014. *Na pięciu kontynentach. Polskie dzieci, młodzież i szkoły na tułaczyczych szlakach 1939–1950*. Warszawa: MWP.
- Ney-Krwawicz, M. 2020: „Polak w Afryce” o młodych i najmłodszych uchodźcach polskich z ZSRR w Afryce w latach 1943–1945. *Dzieje Najnowsze*. 4, ss. 25–54.
- Nizińska, E. 2016. Rzeczy nostalgiczne. O powrotach do krainy dzieciństwa. W: A. Rybus, M.W. Kornobis. *Ludzie w świecie przedmiotów. Przedmioty w świecie ludzi. Antropologia wobec rzeczy*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Odrzywołek, K. i Trojański, P. 2015. Dzieci Teheranu – od mrozów Syberii do słońca Palestyny. Rola delegatur Ambasady RP w ZSRR i armii Andersa w ratowaniu dzieci żydowskich. *Zagłada Żydów. Studia i Materiały*. R. 11, ss. 144–172.
- Orlev, U. 2012. *Książki mojego dzieciństwa (1931–1945)*, przeł. z ang. J. Rybicki, posł. A. Nasalska. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Pantaleo, S. 2018. Paratexts in picturebooks. In: Kummerling-Meibauer, B. red. *Routledge Companion to Picturebooks*. London – New York: Routledge Tylor and Francis Group.
- Papuzińska, J. 1996. *Dziecko w świecie emocji literackich*. Warszawa: Wydawnictwo SBP.
- Patek, A. 2021. Soplicowo nad Jarkonem. Próba portretu zbiorowego pol-

- skich uchodźców wojennych w Tel Awiwie (1940–1948). *Studia Środkowo-europejskie i Bałkanistyczne*. T. 30, ss. 29–51.
- Przewrocka-Aderet, K. 2020. *Polanim. Z Polski do Izraela*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Rybicka, K. 2020. Wędrowcy i podróżnicy. W: Wincencjusz-Patyna, A. red. *Admirałowie wyobraźni. 100 lat polskiej ilustracji w książkach dla dzieci*. Warszawa: Wydawnictwo Dwie Siostry.
- Stoła, D. 2010. *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*. Warszawa: Wydawnictwo IPN.
- Szmatoła, R. 2016. Koziołek Matołek za granicą. W: Bator, M., Gierszewska B. i Kępczyk K. red. *Koziołek Matołek i inne bajkowe zwierzęta w tekstach literatury i kultury*. Pacanów: Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie i Instytut Filologii Polskiej UJK w Kielcach.
- Urbanek, M. 2017. *Makuszyński. O jednym takim, któremu ukradziono słońce*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Zalewska, G. 2000. Emigracja Żydów z Polski. W: Cała, A., Węgrzynek, H. i Zalewska, G. red. *Historia i kultura Żydów polskich. Słownik*. Warszawa: WSiP.

### Spis ilustracji

1. Kornel Makuszyński, Marian Walentynowicz, *120 przygód Koziołka Matołka*. Porównanie stronicy wydania warszawskiego „Gebethner i Wolff” (1933) po lewej i wydania jerozolimskiego „W Drodze” (1944).
2. Kornel Makuszyński, Marian Walentynowicz, *Druga księga przygód Koziołka Matołka*. Porównanie fragmentu okładki wydania lippstadtckiego „Jutro Pracy” (1947) po lewej i wydania jerozolimskiego „W Drodze” (1944).
3. Kornel Makuszyński, Marian Walentynowicz, *Druga księga przygód Koziołka Matołka*. Porównanie stronicy wydania lippstadtckiego „Jutro Pracy” (1947), po lewej i wydania jerozolimskiego „W Drodze” (1944).

### Jerusalemian and Lippstadtian peregrinations of Matołek the Billy Goat. Research on the Polish picturebooks in the East and West

**Abstract:** The authors trace the previously non-examined history of the editions of Kornel Makuszyński and Marian Walentynowicz’s adventures of *Matołek the Billy Goat* (canonical example of Polish children’s picturebooks) published dur-

ing the Second World War (in Palestine) and immediately after it (in Lippstadt, Germany) in the context of the life of Poles in exile (in particular in the aspect of culture and education) in the Middle East and West Germany. Research analyses are focused on the circumstances and mechanisms of publication, adaptation and graphic modification, educational functions and the scope of the reading impact of these initiatives in the context of the mass migrations of the time and intercultural exchange. Also, as far as the interpretative aspect is concerned, the peregrinatory nature of the main plot line seems to convene with the socio-historical context of the day, marked with the common mass experience of migration, which additionally co-created space for intercultural educational offers as a part of the educational life of Poles in exile.

**Keywords:** Polish picturebook for children, Matolek the Billy Goat, intercultural exchange, Poles in exile

*Translated by Hubert Bilewicz and Małgorzata Cackowska*